

Sygn. akt II Cz 1012/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2014r. **Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Bogumił Goraj

Sędziowie: SO Irena Dobosiewicz/spr./

SO Wojciech Borodziuk

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **(...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.**

przeciwko: **D. M., (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na punkt 2/drugi/ postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 21 października 2013 r. sygn.. akt IC 1548/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Cz 1012/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 października 2013 r., w sprawie o sygn. akt I C 1548/13, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wnioszek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie z dnia 27 sierpnia 2013 r. i odrzucił to zażalenie.

W uzasadnieniu wskazał, że powód pismem z dnia 26 sierpnia 2013 r., złożonym na dzień przed wyznaczonym wcześniej terminem rozprawy, cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia. Pomimo tego, że powód był należycie powiadomiony o ww. terminie, to jednak nie stawił się na rozprawę, która miała miejsce w dniu 27 sierpnia 2013 r. i na której zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania oraz zasądzeniu na rzecz pozwanego D. M. kwotę 2417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 168 § 1 k.p.c. i stwierdził, że w świetle tego przepisu żądanie powoda o przywrócenie terminu nie jest uzasadnione. Sąd wskazał, że nie ma on obowiązku odwołania rozprawy w przypadku cofnięcia pozwu poza rozprawą zwłaszcza, jeżeli oświadczenie tego rodzaju zostaje złożone w przededniu rozprawy, o zniesieniu której nie ma już możliwości zawiadomić strony.

Zażalenie na postanowienie złożył powód zaskarżając je w części, tj. w zakresie punktu 2 i wnosząc o jego uchylenie i nadanie zażaleniu biegu oraz o ponowne rozpoznanie zaskarżonego postanowienia w zakresie punktu 1.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 3 k.p.c. poprzez uznanie, że powód ponosi winę w niedochowaniu terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie z dnia 27 sierpnia 2013 r., podczas gdy przyczyną niedochowania terminu były działania Sądu niezgodne z przepisami prawa, a więc niezależne od powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 370 k.p.c. który poprzez art. 397 § 2 k.p.c. znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie, sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Stosownie zaś do art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności

procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przy czym podkreślenia wymaga fakt, że to na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej w określonym terminie ciąży obowiązek zachowania należytej staranności w celu jego dotrzymania, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od osoby właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 r., III Cz 6/13).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek o przywrócenie terminu z uwagi na niezachowanie należytej staranności przez stronę powodową. Składając pismo procesowe w dniu poprzedzającym termin rozprawy powód powinien się liczyć z tym, że Przewodniczący nie zdoła w tym samym dniu zapoznać się z jego treścią, a tym bardziej, że nie będzie w stanie podjąć czynności prowadzących do odwołania posiedzenia. Można stwierdzić, że cofając pozew w tym czasie powód działał na własne ryzyko. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że pismo powoda nosi datę 23 sierpnia 2013 r., czyli można domniemywać, że zostało w tej dacie sporządzone. A skoro tak, to z pewnością złożenie pisma w dniu 23 sierpnia 2013 r. dałoby Sądowi Rejonowemu więcej czasu na podjęcie stosownych czynności. Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, nic nie stało na przeszkodzie do zasięgnięcia informacji co do stanu sprawy, sposobu jej zakończenia chociażby poprzez kontakt telefoniczny z sekretariatem - w końcu powód nie otrzymał informacji o odwołaniu rozprawy, a więc zawiadomienie o jej terminie pozostawało aktualne.

Wbrew twierdzeniom skarżącego art. 203 § 3 k.p.c. i art. 355 § 2 k.p.c. nie obligują sądu do wydawania postanowienia o umorzeniu postępowanie w każdym wypadku na posiedzeniu niejawnym. Analiza treści ww. przepisów pozwala na przyjęcie, że zasadą jest wydawanie postanowień o umorzeniu postępowania na rozprawie, jednakże może to mieć miejsce, w wypadkach wskazanych w ustawie, również na posiedzeniu niejawnym. Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem Sądu I instancji, że przepisy te odnoszą się do sfery uprawnień przysługujących stronie pozwanej. Tym samym bez znaczenia dla powoda jest kwestia tego, na jakim posiedzeniu wydano postanowienie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że uchybienie przez powoda terminowi nie było usprawiedliwione, co w konsekwencji prowadziło do odrzucenia zażalenia na postanowienie z dnia 27 sierpnia 2013 r. jako wniesionego po terminie.

2

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił zażalenie jako niezasadne na mocy art.

385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.